

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne
Oddział w Gdańsku



Bilet Kassowy Księstwa Warszawskiego z 1 grudnia 1810 roku

Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne NR 122 / 2013

W numerze m.in. Banknoty czasów niepokoju

GDAŃSKIE ZESZYTY NUMIZMATYCZNE
Pismo roku ukazuje się od 1988

Redaguje :

Aleksander M. Kuźmin

Dariusz Świsulski



Zdjęcia :

Aleksander M. Kuźmin

Dariusz Świsulski

i autorzy artykułów



Wydawca :

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne
Oddział w Gdańsku

Adres wydawcy
i

Adres redakcji :
81 - 601 Gdynia ul. Apollina 38
tel (0 58) 621 43 67
tel. kom. 606 710 835
e-mail alemka@poczta.onet.pl

Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne są rozprawdane wewnątrz Towarzystwa przez Oddział w Gdańsku. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń. Za treść artykułów odpowiedzialni są autorzy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i korekty nadesłanych materiałów.

W NUMERZE:

Zbigniew Bartkowiak

Mennica w Sopocie 1983–1986 s. 3

Mariusz Habkowski

Nowe polskie banknoty s. 8

Mariusz Habkowski

Banknoty czasu niepokoju s. 12

REDAKCJA

Z Oddziału Gdańskiego PTN s. 31

MENNICA W SOPOCIE 1983–1986

Wprowadzenie 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego na obszarze całego kraju było odebraniem społeczeństwu nadziei na lepsze życie. Zatrzymanie dążeń do zmian nie oznaczało, że społeczeństwo się z tym godziło. Akcje protestacyjne prowadzono na rozmaite sposoby. Jednym z nich było wykorzystanie obiegowych monet i banknotów jako nośnika antykomunistycznej propagandy. Pieniądz w obiegu jest w stanie dotrzeć do wszystkich, ale jak zamienić emisje oficjalne w nośnik idei patriotycznych?



Kotwica Solidarności Walczącej swój wzór wzięła z symbolu Polski Walczącej a następnie sama dała pomysł na nowe emisje

Od pomysłu do przemysłu

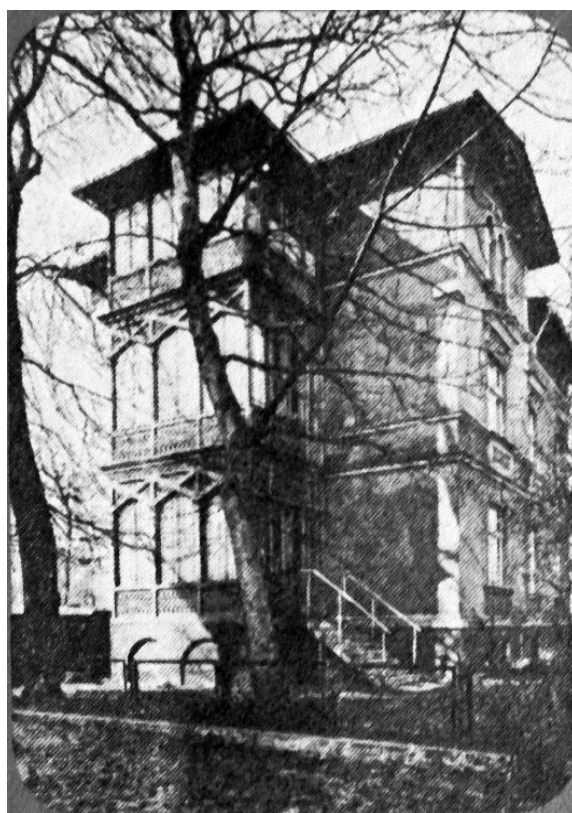
Wzorce pojawiły się bardzo szybko. Wśród wydawnictw drugiego obiegu, które napłynęły z Regionu Mazowsze, znalazły się monety 1-złotowe z dobitym wkłęsło znakiem Solidarności Walczącej¹. Znak, którym się posłużono, stanowił modyfikację znaku Polski Walczącej z lat okupacji niemieckiej 1939–1945. Wystarczyła lupa, aby dojść do wniosku, że wybito go puncami wykonanymi w profesjonalnym zakładzie grawerskim. Nie oznaczało to, że nie jest możliwe wykonanie czegoś podobnego w warunkach domowych, tyle, że niekoniecznie tak złożonego jak znak widoczny na monecie. O wiele łatwiej można wykonać koronę.

Tradycja korony nałożonej na głowę Orła liczy sobie ponad 700 lat, a więc lata 1944–1989 były tylko krótkim epizodem w dziejach godła narodowego. Choć w 1983 roku umieszczenie korony na obiegowej monecie mogło być

¹ Relacja Barbary Cholewa-Dakowicz z Sopotu.

aktem wandalizmu godzącym w pryncypia, to z dzisiejszej perspektywy takie działanie należałoby ocenić jako przejaw słuszných żądań społecznych w kwestii poszanowania symboli narodowych. Ocena apolityczna (heraldyczna) wspiera w tym przypadku żądania społeczne, gdyż w heraldyce korona na głowie Orła jest symbolem niezależności.

Pomysł „poprawiania wyrobów Mennicy Państwowej” – jak już wyżej wspomniano, inspirowany emisjami z regionu Mazowsze – i jego realizacja w Sopocie, to dzieło Barbary Cholewa-Dakowicz². Gdy był już pomysł, na który złożyło się „poprawianie monet” i wykorzystanie w tym celu znaku korony, pozostała do rozwiązania kwestia wykonania odpowiednich do tego stempli. Inicjatorka znalazła warsztat aż w Poznaniu. Po otrzymaniu stempli produkcja ruszyła.



Widok na siedzibę mennicy w Sopocie
Organizacja produkcji i zaopatrzenie w monety

² Barbara Cholewa-Dakowicz działała w nieformalnych strukturach Solidarności i drugim obiegu. Organizowała pokazy filmu „Przesłuchanie”, prowadziła kolportaż literatury, medali i znaczków. W jej mieszkaniu gościło wielu znanych działaczy NSZZ ‘S, śpiewał Leszek Wójtowicz, bywał Jacek Fedorowicz. Prowadziła kolportaż Gazetki Dźwiękowej Stefana Bratkowskiego, która za jej pośrednictwem trafiała m.in. do Lecha Wałęsy. Wraz z mężem Januszem osiągnęli spektakularny sukces, bo tym było przechowanie archiwum Radiowej Agencji Solidarność z Gdańska. Dźwiękowy materiał archiwalny RAS został publicznie wręczony 8 września 2005 roku w Nowym Ratuszu w Gdańsku Bogdanowi Borusewiczowi. Obecnie w zbiorach Polskiego Radia w Gdańsku.

Mennica została zorganizowana w mieszkaniu. Do jej uruchomienia, prócz chęci, których nie brakowało, potrzebne były narzędzia: stempel, młotek, kowadło i oczywiście złotówki.

Stempel był prymitywny. Wykonany z pręta – kawałka stali zbrojeniowej, oszlifowany na warsztatowej szlifierce, na którym przy pomocy pilnika i punci litery „W” wykonano prostą koronę. Jednak przez jakiś czas dobrze spełniał swoją rolę. Po zużyciu, z tego samego miejsca zostały dostarczone nowe stemple, wykonane tą samą techniką. W czasie pracy „mennicy” w Sopocie dodatkowe stemple dostarczono co najmniej raz.

Z młotkiem było łatwiej. Należało tylko tak dobrać jego wagę, aby ręka zbyt szybko się nie męczyła, a korony były dobrze wybite.

Monety nie można było położyć na podłodze i tak po prostu uderzyć, zarówno z powodu wielkiego hałasu jak i niewielkiej skuteczności takiego bicia. Do tego potrzebne było kowadełko. Z braku lepszego pomysłu użyto kawałka metalowego płaskownika z zagłębieniem, na którym kładziono monetę, na monetę punce i uderzano. Aby stłumić powstający hałas pod kowadełko położono grubą podkładkę filcową.



W butelce do śmietany po „utrząsaniu” można było zmieścić ok. 160 sztuk monet 1-złotowych. Na zdjęciu bez „utrząsania” zmieściły się 154 złotówki

Monety 1-złotowe jeszcze były w obiegu. Czasy wielkiej inflacji miały dopiero nadejść. Jednak wcale nie było o nie łatwo, zwłaszcza, jeśli nie miało się do czynienia z większą ilością drobnych i nie chciało się być zapamiętanym przez kasjerki w sklepach lub kioskach. Pomoc przyszła z niespodziewanej

strony. Dostarczania złotych podjął się Tadeusz Cieszewski „Profesor”³, który raz w tygodniu lub co dwa tygodnie dostarczał do „przebicia” złotówki, w ilości dwóch pełnych butelek po śmietanie. W jednej butelce, po odpowiednim „utrząsaniu”, mieściło się ok. 160 egz. monet⁴.

Mennicę ulokowano na werandzie. Hałas czyniony przy „poprawianiu” obiegowych monet nie mógł być słyszany w pozostałych mieszkaniach. Tym bardziej, że mennica prowadziła swoją działalność w godzinach wieczornych, po kolacji, kiedy dwoje malutkich dzieci już spało. Niemalże znaczenie miały także względy konspiracyjne.



Złotówki z dobitą koroną, produkt sopocki

Kolportaż i obieg monet

³ Tadeusz Cieszewski (7.01.1918—31.12.1986), „cichociemny”, nie zrzucony do kraju. Zatrudniony na Uniwersytecie Gdańskim, znany pod pseudonimem „Profesor”. Był człowiekiem o zdecydowanie antykomunistycznych poglądach. W Trójmieście w latach stanu wojennego szkolił działaczy Solidarności Walczącej w zakresie konspiracji, metod walki i dywersji.

⁴ Relacja Barbary Cholewa-Dakowicz.

„Profesor” dostarczając monety nowe jednocześnie odbierał „poprawione”. Nie była to jednak całość produkcji. Jak wspomina Barbara Cholewa-Dakowicz, reguły konspiracji zostały złamane, kiedy jej mama triumfalnie pokazała produkt „sopocki” jako w największej tajemnicy otrzymany z Warszawy. Przyznanie się do własnego wyrobu otworzyło tym samym dla „mennicy” nowy kanał dystrybucji. Zofia Rykowska-Cholewina była bowiem pracownikiem biblioteki Oddziału Chirurgii Akademii Medycznej w Gdańsku, zaangażowana w działalność w podziemnej Solidarności. Jak wspominała złotówki rozchodziły się jak ciepłe bułeczki⁵.

Okazjonalnie złotówki z dobitą koroną trafiały także do Warszawy.

Jakkolwiek wiele monet trafiało do rąk odbiorców jako „emisje pamiątkowe”, które nie podlegały dalszej dystrybucji, to jednak część monet została wprowadzona do obiegu pieniężnego. Te egzemplarze potrafiły docierać dość daleko od Sopotu. Niektóre z nich zakończyły obieg w Słupsku, tam wycofane spoczęły w zbiorze numizmatycznym⁶.

Orientacyjny nakład

Dane o ilości przebijanych monet w ciągu tygodnia i czas pracy mennicy pozwalają obliczyć wielkość produkcji „mennicy” w latach 1983–1986. Orientacyjna ilość 160 tygodni i 300 przebitych monet tygodniowo daje niemałą ilość 48.000 poprawionych monet. Wielkość tę należy traktować tylko jako możliwą teoretycznie. W praktyce wiadomo, że: po okresie wzmożonej działalności następuje faza spowolnienia, że obowiązki domowe zawsze będą ważniejsze, że zabraknie złotówek do przebicia, że pojawią się inne nowe sprawy, itd. Barbara Cholewa-Dakowicz przytacza ostrożnie liczbę 25.000 monet jako maksymalną. Moje szacunki, oparte na średniej 300 monet miesięcznie w ciągu trzech pełnych lat (36 miesięcy) dają liczbę 10.800 egzemplarzy złotówek z Orłem w koronie.

Zbigniew Bartkowiak

⁵ *Tamże.*

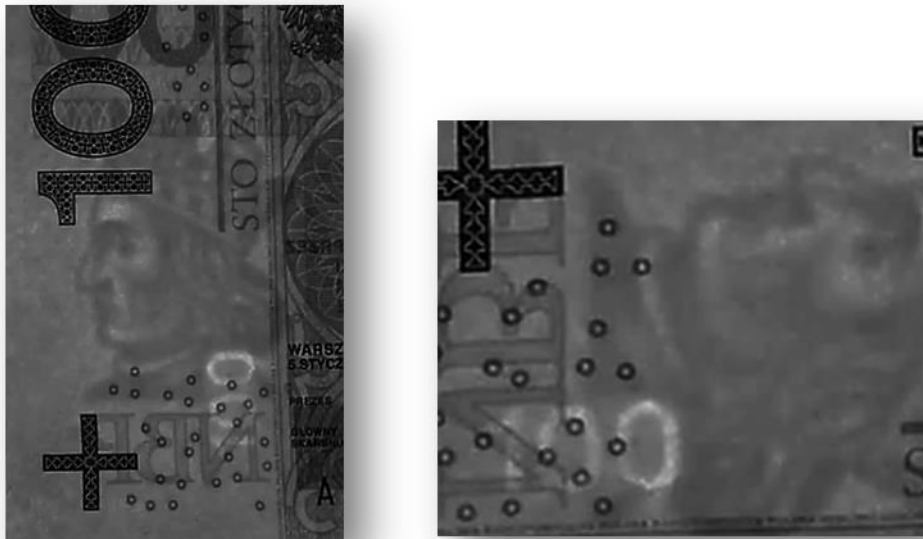
⁶ Widziałem taki egzemplarz w zbiorze Stanisława Dróbki ze Słupska, któremu dziękuję za udostępnienie fotografii monety.

NOWE POLSKIE BANKNOTY

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, Narodowy Bank Polski ujawnił niektóre szczegóły, dotyczące nowych polskich banknotów. Osoby, które spodziewały się radykalnej zmiany wyglądu, będą zawiedzione. Szata graficzna, którą znamy od 18 już lat, a zaprojektowana przez wybitnego polskiego twórcę Andrzeja Heidricha, nie ulegnie zmianie, pojawią się jedynie nowe podpisy Prezesa NBP oraz Głównego Skarbnika. Tak naprawdę niektórzy być może nie zauważą, że coś się zmieniło. Ale z punktu widzenia osób zawodowo zajmujących się tematyką znaków pieniężnych zmiany są ogromne.

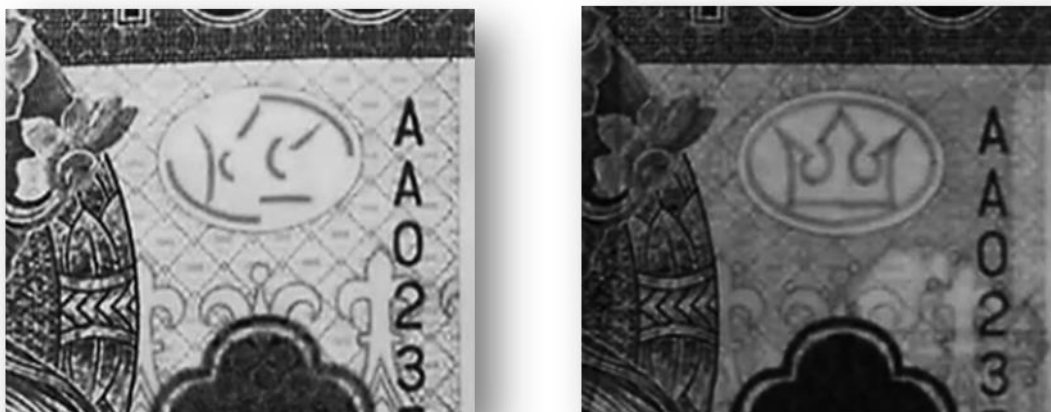
Modernizacja zabezpieczeń obejmie banknoty o nominałach 10, 20, 50 i 100 złotych. Banknot o nominale 200 złotych, jak twierdzi NBP, modernizowany nie będzie.

Pierwsza z różnic znajduje się w obrębie znaku wodnego. Obok znanego nam już portretu władcy, u jego dołu znajdziemy jasnotonalne cyfrowe oznaczenie nominału (fot. 1).



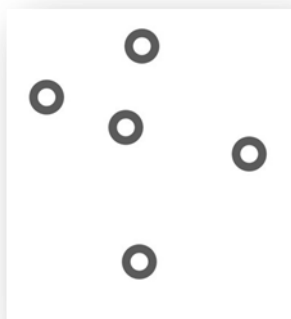
Fot. 1

Zmienił się też element nazywany: „recto-verso”. Ta zmiana chyba cieszy najbardziej, gdyż element ten na dotychczasowych banknotach nie spełniał moim zdaniem należycie swej funkcji – nie dał się szybko zweryfikować. Chodzi tu o symbol korony wpisanej w owal, znajdujący się niedaleko prawej krawędzi banknotu. Na nowych banknotach znacznie uproszczono rysunek korony, a przede wszystkim na każdej ze stron umieszczono jedynie fragmenty jej konturów, co znacznie uprości proces dopasowania do siebie obrazu (fot. 2).



Fot. 2. Widok w świetle odbitym i widok „pod światło”

W świetle odbitym, w miejscu, gdzie znajduje się znak wodny, nie ma już znajdujących się tam dotychczas linii, które miały na celu utrudnienie kopiowania, tzw. „tła antyksenerycznego”. Dzięki „oczyszczeniu” tego pola, prostsze stało się odczytanie obrazu znaku wodnego. Nie oznacza to jednak, iż w ten sposób nasz emitent postanowił ułatwić pracę fałszerzy. W miejsce dotychczasowych linii, pojawiły się w kilku miejscach – z przodu i z tyłu banknotów – małe kółeczka, układające się w pewien specyficzny kod wzorowany na układzie gwiazd w konstelacji Oriona (fot. 3).



Fot. 3

Element ten, zwany EURionem, „mówi” urządzeniu kopiującemu, iż następuje proces kopiowania banknotu, a oprogramowanie urządzenia powoduje przerwanie tego procesu. EURion obecny jest już od kilkunastu lat na wielu walutach świata, w tym na banknotach euro (EUR), nowych - tzw. „kolorowych” - dolarach amerykańskich (USD), czy choćby na funtach brytyjskich (GBP) (fot. 4).



Fot. 4

Nowością w polskich banknotach jest, umieszczony na tylnej stronie banknotów o nominale 10 i 20 złotych, pasek nadrukowany farbą opalizującą, połyskującą w kolorze jasnozielonym na dziesięciozłotówce, a w kolorze fioletowym na dwudziestozłotówce. Pasek ten nie jest widoczny przez cały czas, a tylko pod pewnymi kątami. Na pasku tym znajdują się oznaczenia, odpowiednio: „10 ZŁ” i „20 ZŁ” (fot. 5).



Fot. 5

Nowoczesne rozwiązania zabezpieczające, stosowane już od jakiegoś czasu w walutach innych państw, nie ominęły także banknotów o wyższych nominałach: 50 i 100 złotych. W miejscach, w których dotychczas znajdowały się na tych banknotach elementy naniesione przy użyciu farb zmiennych optycznie (OVI) pojawiły się elementy SPARK[®]. Zapoznać się można było

z nimi już wcześniej, w polskim banknocie kolekcjonerskim o nominale 20 złotych z Marią Skłodowską-Curie. W zabezpieczeniu tym, przy przechylaniu banknotu, następuje płynna zmiana barw (z zielonej do niebieskiej w pięćdziesięciotówce, oraz z zielonozłotej do pomarańczowej w stu złotych). Jednocześnie zaobserwować można efekt przesuwającego się z góry na dół pasa światła (fot. 6).



Fot. 6

Ostatnią z zaprezentowanych przez NBP zmian jest brak, charakterystycznej dla dotychczasowych stu złotych, złotej foliowej rozety znajdującej się po lewej stronie portretu Władysława Jagiełły. W miejscu tym pojawi się drugi już, po znajdującym się na szerokim pasie w prawym dolnym narożniku, efekt kątowy. Przechylając banknot, ukazywać się będzie napis „NBP” (fot. 7).



Fot.7

Według harmonogramu Narodowego Banku Polskiego od listopada bieżącego roku ruszy program szkoleń skierowanych do profesjonalnych użytkowników obrotu gotówkowego, a więc banków, firm zajmujących się liczeniem i sortowaniem banknotów, klientów NBP oraz niektórych jednostek administracji państwowej. Natomiast od stycznia 2014 roku ruszy kampania edukacyjna skierowana do ogółu społeczeństwa.

Mariusz Habkowski

BANKNOTY CZASU NIEPOKOJU

W historii każdego kraju zdarzały się lata niespokojne – lata wojny, okupacji, powstań, czy różnego rodzaju klęsk. Znajdowało to odzwierciedlenie w emitowanych w tych czasach, znakach pieniężnych.

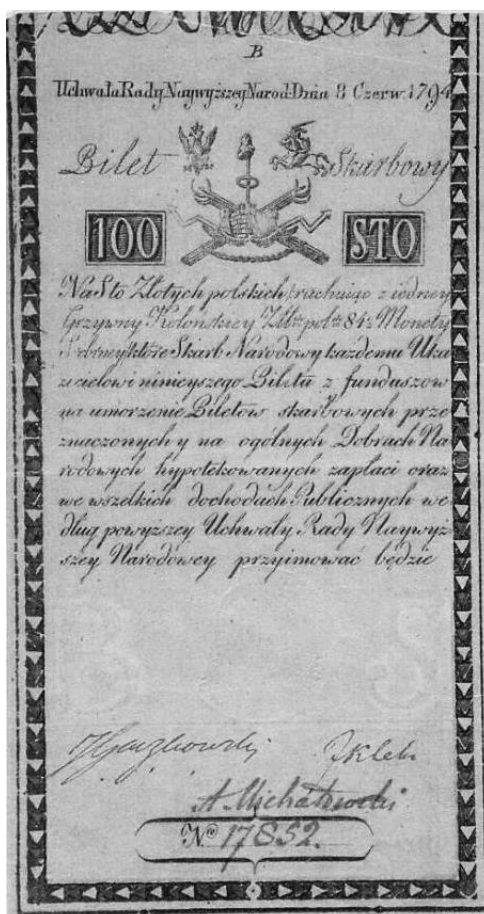
Wydarzenia będące dla poszczególnych krajów okresami próby odciskały swe piętno na symbolice umieszczanej na pieniądzu już w starożytności. Przykładem na to były chociażby wizerunki cesarza Wespazjana na monetach upamiętniających podbój Judei (fot. 1).



Fot. 1. Awers i rewers IVDAEA DEVICTA

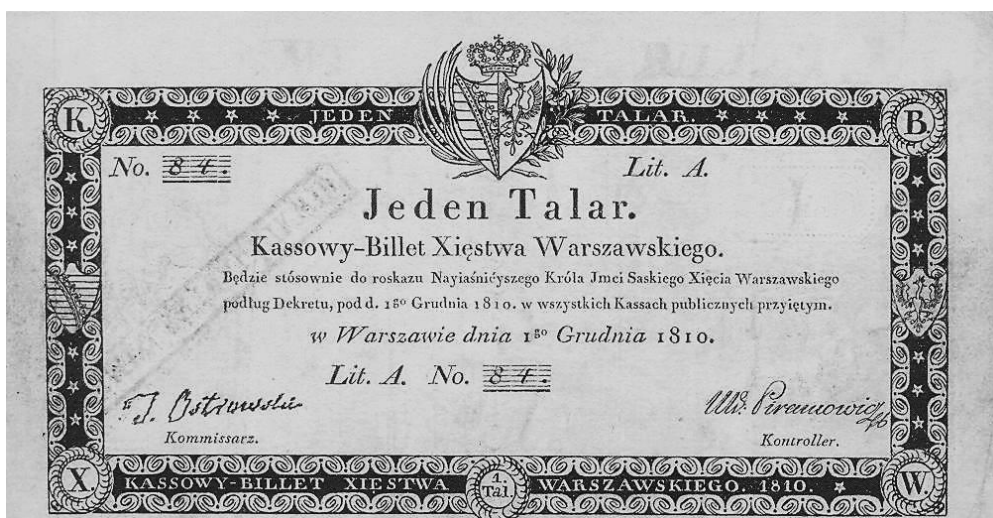
W referacie tym jednak chciałbym się skupić na wydarzeniach historycznie mniej odległych, obejmujących okres od XVIII wieku, a więc czas, w którym pieniądz w formie banknotu zaczął zyskiwać na popularności.

Zacznę od dramatu Rzeczypospolitej u schyłku XVIII wieku, gdy rozpoczął się proces rozbioru terytorium Polski przez trzech potężnych sąsiadów. Gdy Tadeusz Kościuszko w roku 1794 stanął na czele insurekcji, na rynek trafiły pierwsze polskie banknoty, na których znajdowały się ostatnie już, na długi czas jak się miało wkrótce okazać, symbole potwierdzające polską tożsamość narodową: nazwa polskiej waluty – „złoty”, symbole wolności zaczerpnięte z rewolucji francuskiej, jak np. czapka frygijska, a przede wszystkim godła Rzeczypospolitej i Wielkiego Księstwa Litewskiego (fot. 2).

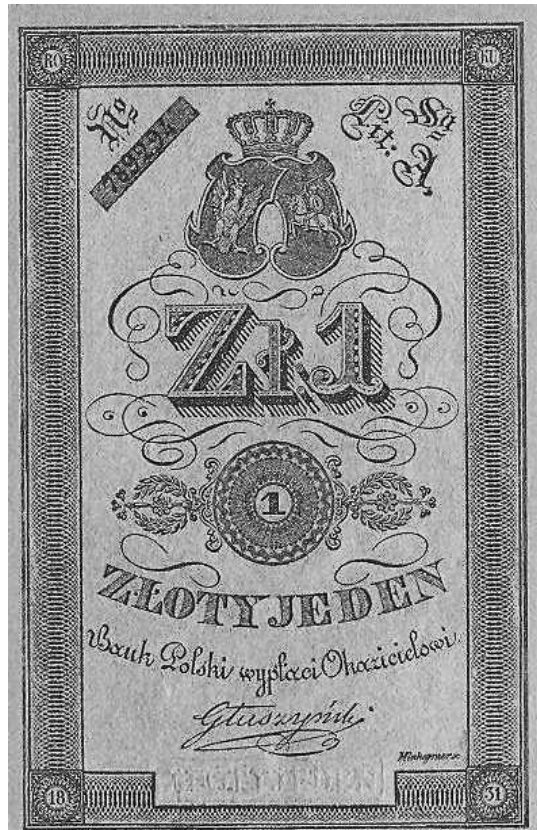


Fot. 2. 100 złotych polskich z 8 czerwca 1794 roku

Do czasu odzyskania niepodległości w 1918 roku, polskie symbole narodowe pojawiały się na banknotach Księstwa Warszawskiego (fot. 3) i Królestwa Polskiego, Banku Polskiego z czasów Powstania Listopadowego (fot. 4), Rządu Narodowego z 15 grudnia 1863 roku (fot. 5), czy też banknotach rosyjskich - jako że car od 1815 roku był tytularnym królem Polski, biały orzeł znajdował się, od czasów Mikołaja I, na skrzydle dwugłowego orła Rosji (fot. 6).



Fot. 3. Bilet Kassowy Księstwa Warszawskiego z 1 grudnia 1810 roku



Fot. 4. Banknot jednoczłotowy wyemitowany przez Bank Polski podczas trwania Powstania Listopadowego



Fot. 5. 40 złotych z 15 grudnia 1863 roku – emisja Rządu Narodowego



Fot. 6. Fragment banknotu jednorublowego z 1898 roku

Historia Polski obfitowała w wydarzenia dramatyczne, dlatego też już dwadzieścia lat po odzyskaniu niepodległości, Polska znów znalazła się pod obcym panowaniem. Hitlerowskie Niemcy część polskiego terytorium wcieliły do Rzeszy a z pozostałej części stworzyli Generalne Gubernatorstwo, gdzie bardzo szybko pojawiły się banknoty okupacyjne. W początkowym okresie w obiegu pozostawały banknoty przedwojenne z przedrukiem (fot. 7). Jednak wkrótce zostały one zastąpione banknotami emisji z 1 marca 1940 roku zwane popularnie „młynarkami” od nazwiska Prezesa Banku Emisyjnego w Polsce, Feliksa Młynarskiego (fot. 8).



Fot. 7. Przedwojenna stużłotówka z niemieckim przedrukiem



Fot. 8. 500 złotych Banku Emisyjnego w Polsce z 1940 roku, popularny „Góral”

Banknoty te pozbawione jakichkolwiek symboli narodowych (choć w nazwie banku emisyjnego znalazła się nazwa „Polska”, a nadruki były w języku polskim) miały z założenia przypominać szatą graficzną banknoty z okresu międzywojennego. Były one celem działań grupy PWB-17/S (Podziemnej Wytwórni Banknotów) stanowiącej jedną z jednostek organizacyjnych Armii Krajowej. W skład PWB-17/S wchodził m.in. specjaliści w dziedzinie drukarstwa, grawerowania, a także pracownicy Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych, która w latach 1940-1944 pod nazwą „Staatsdruckerei und Münze” zajmowała się produkcją „młynarek”. Członkowie PWB-17/S jako wysokiej klasy fachowcy, korzystając ponadto z materiałów wynoszonych potajemnie z PWPW, produkowali fałszywe banknoty (fot. 9). Działania te miały dwa podstawowe cele: destabilizację systemu ekonomicznego okupanta oraz przeznaczenie stworzonych przez siebie fałszywek na zakup broni i innych, potrzebnych dla funkcjonowania Armii Krajowej, dóbr.



Fot. 9. Fałszywy „Góral” z niemieckim nadrukiem „FALSH EMISSIONSBANK”

Jednocześnie Rząd RP na Uchodźstwie zaprojektował i zlecił w firmie American Bank Note Company produkcję polskich banknotów, które miałyby wejść do obiegu po pokonaniu III Rzeszy i odzyskaniu przez Polskę niepodległości (fot. 10). Piękne w formie banknoty przedstawiały sylwetki przedstawicieli różnych grup społecznych. Dla potwierdzenia ciągłości Państwa Polskiego banknoty te opatrzone były datą emisji 20 sierpnia 1939 roku.



Fot. 10. Banknoty 20 i 50 zł emisji Rządu na Uchodźstwie

Historia jednak potoczyła się inaczej niż wówczas przypuszczano. W 1944 roku, po wejściu Armii Czerwonej na tereny przedwojennej Rzeczypospolitej, na skutek politycznych zależności, rząd w Londynie tracił wpływy a w Lublinie powstał zależny od ZSRR, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Pomimo wyprodukowania znacznej ilości banknotów przez Rząd na Uchodźstwie, z przyczyn politycznych postanowiono wprowadzić do obiegu nowe banknoty wyprodukowane w ZSRR. Ciekawostką jest znajdujący się na nich rusycyzm

w nadruku wynikający z nieprawidłowego przetłumaczenia na język polski klauzuli: „PRZYJMOWANIE WE WSZYSTKICH WYPŁATACH JEST OBOWIĄZKOWYM” (fot. 11). W drugiej serii błąd ten poprawiono.



Fot. 11. Pięć złotych wyprodukowane na terenie ZSRR w 1944 roku

Przez cały okres Polski Ludowej na banknotach widniał wizerunek orła bez korony oraz nadruk „Polska Rzeczpospolita Ludowa”. Dopiero po 1989 roku w banknotach starego wzoru zaczęto zmieniać symbole państwowe na aktualnie obowiązujące. Pierwszym polskim banknotem zaprojektowanym już w III Rzeczpospolitej był (jeszcze przeddenominacyjny) nominał 1.000.000 zł z wizerunkiem Władysława Reymonta (fot. 12).



Fot. 12. Pierwszy banknot po transformacji ustrojowej – emisja 16 listopada 1993 roku

Opisując banknoty ukazujące się na terenach Polski w latach 1939-1945 nie sposób pominąć bardzo bolesnego tematu, jakim był stosunek hitlerowskich Niemiec do Żydów. Tworzono getta, w których skupiano ludzi narodowości żydowskiej. Na terenie gett również wprowadzono znaki pieniężne obowiązujące tylko i wyłącznie tam. Miały one na celu jeszcze skuteczniejsze odizolowanie zamkniętych tam ludzi od świata zewnętrznego (fot. 13).



Fot. 13. Jednomarkowy banknot getta łódzkiego

Tytułowe „czasy niepokoju” nie odnoszą się, co oczywiste, tylko do naszej ojczyzny. Tragiczne wydarzenia dotknęły chyba każdy zakątek Ziemi.

W dalszej części artykułu zacznę od naszych sąsiadów – Rosji, Ukrainy, Niemiec i dawnej Czechosłowacji.



Fot. 14. Banknot Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Radzieckiej

Gdy w listopadzie 1917 roku Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa rozpoczęła proces rozpadu terytorium Rosji, ruszył proces powstawania niezależnych państw wchodzących uprzednio w skład rosyjskiego imperium. Z jednej strony były to republiki Rad, jak np. największa z nich Rosyjska Socjalistyczna Federacyjna Republika Radziecka (fot. 14), z drugiej strony tworzyły się państwa kontrrewolucyjne, tzw. „białej Rosji”.

Jednym z takich twórców był Rząd Południa Rosji, powstały w 1920 roku w Sewastopolu na Krymie, organ wykonawczy Białych Rosjan, uznany na arenie międzynarodowej przez m.in. Stany Zjednoczone, Francję oraz Polskę. Historia Rządu Południa Rosji trwała tylko kilka miesięcy, gdyż już w listopadzie wojska bolszewickie dotarły do Krymu, a prawie 150 tysięcy Białych Rosjan ewakuowało się do Turcji (fot. 15).



Fot. 15. Banknot Rządu Południowej Rosji

Z kolei od Uralu aż do Pacyfiku rozciągała się, powstała w lipcu 1918 roku w Omsku, Republika Syberyjska. Do swej obrony Republika powołała liczącą 35 tysięcy żołnierzy armię. Pomimo opanowania ogromnego terytorium, swą niepodległość Republika Syberyjska zachowała zaledwie do listopada 1918 roku (fot. 16).



Fot. 16. Banknot Republiki Syberyjskiej

Przy naszej wschodniej granicy rzadko gościł spokój. W 1929 roku powstała Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (ukr. Організація Українських Націоналістів) – ukraińska nacjonalistyczna organizacja polityczno-wojskowa. OUN dążyła do zbudowania niepodległego państwa ukraińskiego. W 1940 doszło do rozłamu OUN na dwie frakcje: OUN-B pod przywództwem Stepana Bandery, znanych jako „banderowcy” oraz OUN-M pod przywództwem Andrija Melnyka – „melnikowcy”. Prezentowany banknot jest propagandowym wydawnictwem z 1949 roku, upamiętniającym 20 rocznicę powstania OUN (fot. 17).



Fot. 17a. Przednia strona banknotu propagandowego Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN-B)



Fot. 17b. Tylna strona banknotu propagandowego Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN-B)

XX wiek nie zaczął się dla naszych zachodnich sąsiadów różowo. Z chwilą wybuchu I wojny światowej w 1914 roku wzrosło gwałtownie użycie zasobów metalu – zaczęło brakować m.in. monet. W ich miejsce pojawiły się pieniądze zastępcze – notgeldy. Z początku opiewały na drobne sumy, jednakże w wyniku przegranej wojny i nałożonych na państwo niemieckie olbrzymich reparacji, gospodarkę tego kraju opanował kryzys i w końcowej fazie notgeldy miały wartość milionów, a nawet miliardów marek (fot. 18).



Fot. 18. Niemiecki notgeld miasta Plön

W marcu 1939 roku z okupowanych Czech, Moraw i Czeskiego Śląska III Rzesza utworzyła, zależny od niej Protektorat Czech i Moraw, który istniał przez cały okres II wojny światowej, czyli aż do maja 1945 roku. Analogicznie jak na okupowanych ziemiach polskich, z których utworzono Generalne Gubernatorstwo, tak i na terenie Protektoratu w pierwszym okresie wykorzystywano stare banknoty czechosłowackie, na których pojawił się nadruk

„Protektorat Böhmen und Mähren Protektorát Čechy a Morava”, a dopiero potem pojawiły się banknoty „docelowe” (fot. 19).



Fot. 19. Banknot Protektoratu Czech i Moraw

Ciekawostką podczas II wojny światowej było zajęcie przez Niemców, normandzkich wysp Jersey i Guernsey, zależnych od Wielkiej Brytanii. Miały one stanowić pierwszy etap najazdu na wyspy brytyjskie. Poniżej prezentuję banknoty będące w obiegu na Jersey i Guernsey podczas okupacji niemieckiej, zakończonej 9 maja 1945 roku (fot. 20).



Fot. 20a. Banknot wyspy Jersey



Fot. 20b. Banknot wyspy Guernsey

Czas na zmianę kontynentu. 30 maja 1967 roku, w wyniku masowych wystąpień ludności, z południowo-wschodniej części Nigerii wydzielilo się państwo, które na politycznej mapie świata istniało zaledwie niespełna 3 lata. Była to Biafra. Ciekawostką jest fakt, iż dowódcą sił powietrznych Biafry (a wcześniej Katangi) był podpułkownik Jan Zumbach – były dowódca sławnego 303 Dywizjonu Myśliwskiego RAF. Fotografia przedstawia banknot Biafry o nominale 1 funta (fot. 21).



Fot. 21. Banknot Biafry

2 sierpnia 1990 Irak, pod przywództwem Saddama Husseina, dokonał inwazji na swego maleńkiego, choć bogatego sąsiada, Kuwejt. Stało się to przyczynkiem do wybuchu tzw. I wojny w Zatoce Perskiej, zakończonej trwającą około 6 tygodni interwencją sił koalicji antyirackiej pod dowództwem

Stanów Zjednoczonych. Władze Kuwejtu, w celu upamiętnienia zwycięstwa nad najeźdźcą, wyemitowały banknoty okolicznościowe w drugą i dziesiątą rocznicę wyzwolenia (fot. 22).



Fot. 22. Kuwejt – banknoty okolicznościowe wyemitowane z okazji 2 i 10 rocznicy wyzwolenia

Jednym z „najświeższych” wydarzeń, które zostały upamiętnione na banknocie jest bez wątpienia wojna domowa w Libii, zwana też rewolucją libijską. W wyniku tych wydarzeń doszło do obalenia, rządzącego Libią od 1969 roku, pułkownika Muammara al-Kaddafiego (fot. 23).



Fot. 23 Banknot upamiętniający libijską wojnę domową

1 lutego 1979 roku, na fali rewolucji irańskiej, Ruhollah Musawi Chomeini powrócił z wygnania do, opuszczonego właśnie przez proamerykańskiego szacha Rezę Pahlaviego, Iranu. Powstała Islamska Republika Iranu. Jak zwykle w okresach przejściowych, przez jakiś czas w obiegu były stare banknoty z czasów monarchii z zadrukowanym portretem szacha, dopiero później pojawiły się znaki pieniężne przedstawiające m.in. ajatollaha Chomeiniego (fot. 24).



Fot. 24. Banknot Islamskiej Republiki Iranu z zadrukowanym wizerunkiem szacha Rezy Pahlaviego

Przenieśmy się teraz za ocean. W wyniku coraz ostrzej rysujących się różnic, głównie w sferze gospodarczej, pomiędzy północnymi stanami (Stanami Zjednoczonymi, USA) a południem (Skonfederowanymi Stanami Ameryki, CSA) doszło w 1861 roku do wybuchu, trwającej cztery lata wojny, zwanej wojną secesyjną lub amerykańską wojną domową (American Civil War). Rok 1861 był rokiem ważnym także dla polityki monetarnej Stanów Zjednoczonych – wszystkie wyemitowane od tego czasu znaki pieniężne są po dziś dzień ważne! Oczywiście także stany, które ogłosiły secesję od Unii, aby podkreślić swą odrębność zaczęły emitować własne pieniądze. Można było na nich znaleźć wizerunki mitologicznych bogów, sceny z uśmiechniętymi niewolnikami podczas pracy oraz postaci historyczne, jak np. Jerzego Waszyngtona, czy też pierwszego i jedyne go prezydenta CSA, Jeffersona Davisa (fot. 25).



Fot. 25. Banknot Skonfederowanych Stanów Zjednoczonych Ameryki z wizerunkiem prezydenta Jeffersona Davisa

Kiedy w styczniu 1959 roku oddziały rebeliantów pod dowództwem młodego adwokata Fidela Castro wkroczyły do Hawany, zakończyła się trwająca sześć lat wojna domowa skierowana przeciw dyktaturze generała Fulgencio Batisty. Towarzyszem broni Fidela był argentyński lekarz i pisarz Ernesto Guevara (Che), którego wizerunki bezkrytycznie używane są w kulturze masowej, a którego bezwzględność dla opozycji wobec rządów komunistycznych doprowadziła do śmierci setek osób. Jednak pomimo zrzeczenia się przez niego w 1965 roku wszelkich stanowisk publicznych oraz honorowego obywatelstwa kubańskiego, po dziś dzień jest symbolem rewolucji na Kubie, a jego wizerunek widnieje na niektórych kubańskich banknotach (fot. 26).



Fot. 26. Kubański banknot o nominale 3 peso z wizerunkiem Ernesto Che Guevary

Na początku XX wieku mająca imperialne ambicje Japonia, zaczęła podbój krajów Azji wschodniej i południowo-wschodniej, a także Oceanii. W podbitych krajach rząd Japonii emitował swoje znaki pieniężne, tak było m.in. w zależnym od Japonii państwie Mandżukuo, na czele którego stał marionetkowy cesarz Puyi, znany z filmu Bernarda Bertolucciego „Ostatni cesarz”, w Hong Kongu, Filipinach, czy Holenderskich Indiach Wschodnich. Japońskie imperium upadło w 1945 roku po podpisaniu aktu kapitulacji będącego jednym z ostatnich aktów II wojny światowej (fot. 27).



Fot. 27a. Japoński banknot okupacyjny: Holenderskie Indie Wschodnie



Fot. 27b. Japońskie banknoty okupacyjne: Mandżukuo, Hong Kong, Filipiny

Dla kontrastu do tych wszystkich nieszczęść chciałbym na zakończenie zaprezentować banknot kraju, który jako chyba jedyny na świecie posiada ministerstwo zajmujące się wskaźnikiem szczęścia narodowego brutto, które wprowadzono z inicjatywy króla Jigme Singye Wangchucka w roku 1972 w miejsce PKB (fot. 28).



Fot. 28. Banknot Królestwa Bhutanu

Artykuł niniejszy poruszył jedynie niektóre tragiczne wydarzenia z dziejów świata, które miały swe odbicie na banknotach. Zdaję sobie sprawę, iż wiele krajów i ich historii zostało pominiętych, gdzie np. Hiszpania pod panowaniem Franco, Włochy Mussoliniego, Vichy Petaine'a, co z banknotami niespokojnej Afryki lub południowo wschodniej Azji, co z Bliskim Wschodem? To jednak dobry pretekst, aby w najbliższej przyszłości napisać artykuł stanowiący kontynuację tego, co właśnie Państwo przeczytaliście.

Mariusz Habkowski

Z ODDZIAŁU GDAŃSKIEGO PTN

1 października 2013 roku w Muzeum Miasta Gdyni (ul. Zawiszy Czarnego 1) odbył się odczyt Andrzeja Denisa „Królowa Polski - Katarzyna Habsburżanka na medalach”, zorganizowany przez Oddział Gdański Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego. Odczytowi towarzyszyła mała wystawa replik medali jagiellońskich medalierów włoskich, niemieckich i Holendra Stevensa van Hervijcka.

Oddział Gdański Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego przedstawił w październiku 2013 roku w Cafe Księgarni Vademecum w Gdyni wystawę replik medali Jagiellonów ze zbiorów Andrzeja Denisa.

Z okazji 60-tej rocznicy działalności Gdańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego 12 października 2013 roku w Oddziale Muzeum Archeologicznego w Sopocie - Grodzisko odbyło się jubileuszowe spotkanie. Na uroczystość przybyło wielu gości, w tym prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego Zbigniew Nestorowicz, przedstawiciele oddziałów i kół PTN z Bydgoszczy, Radomia, Słupska, Pszczyny, członkowie i sympatycy Oddziału Gdańskiego PTN. Szczegółowa relacja z uroczystości została przedstawiona w numerze listopadowym Gdańskich Zeszytów Numizmatycznych, relacja ilustrowana wieloma fotografiami jest też na stronie internetowej OG PTN.

Oddział Gdański Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego przedstawił z okazji swojego jubileuszu w Oddziale Muzeum Archeologicznego w Sopocie - Grodzisko okolicznościową wystawę ze zbiorów Aleksandra M. Kuźmina: „Numizmatycy i archeolodzy na medalach”, „Znaczki organizacji numizmatycznych i archeologicznych” oraz „25 lat Gdańskich Zeszytów Numizmatycznych”.

Oddział Gdański Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie w Redzie oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Redzie przedstawili w październiku 2013 roku w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Redzie (ul. Derdowskiego 3) wystawę „Kaszubskie medale” ze zbiorów Dariusza Świsulskiego, Stefana Hetmańskiego i Bogusława Brezy.

Na zaproszenie prezesa Redzkiego Oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego pana Bogusława Brezy w dniu 15 października 2013 roku w Bibliotece Miejskiej w Redzie odbyło się spotkanie członków tego Oddziału z przedstawicielami Oddziału Gdańskiego Polskiego Towarzystwa

Numizmatycznego: prezesem Aleksandrem M. Kuźminem oraz członkami Stefanem Hetmańskim i Dariuszem Świsulskim. Okazją do spotkania była odbywająca się w bibliotece wystawa medali kaszubskich. Pan Aleksander M. Kuźmin przedstawił obecnym zasady medalierstwa ilustrując to ciekawymi medalami o różnych kształtach i wykonanych z różnych materiałów. W trakcie dyskusji odpowiadał też na pytania dotyczące numizmatyki i falerystyki.

W Miejskim Biuletynie Informacyjnym „Reda” z października 2013 roku tak napisano na temat tego spotkania: „Była to niesamowita, bardzo wciągająca wędrówka po różnorodnych przejawach medalierstwa w historii i współczesności. Większość zebranych nie kryła, że nie zdawała sobie sprawy, jak ciekawe mogą być medale i jak interesujące są związane z nimi opowieści”.



5 listopada 2013 roku w Muzeum Miasta Gdyni odbył się odczyt Mariusza Habkowskiego „Banknoty czasu niepokoju”, zorganizowany przez Oddział Gdański Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego. Odczytowi towarzyszyła okolicznościowa wystawa, na której przedstawiono omawiane banknoty.

Oddział Gdański Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego przedstawił w listopadzie 2013 roku w Cafe Księgarni Vademecum w Gdyni wystawę około 80 replik medali i monet ze zbiorów Andrzeja Denisa „Dynastia Wazów w Rzeczypospolitej Obojga Narodów”.

Oddział Gdański Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie w Redzie oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Redzie przedstawili w listopadzie 2013 roku w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Redzie (ul. Derdowskiego 3) wystawę „Medale Małego Trójmiasta Kaszubskiego” ze zbiorów Dariusza Świsulskiego, Bogusława Brezy i Michała Kaczmarka. Na wystawie można było obejrzeć 35 medali związanych z Redą, Rumią i Wejherowem.

REDAKCJA

KOMUNIKATY

Spotkania Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego Oddział w Gdańsku:

- każdy pierwszy wtorek miesiąca (oprócz lipca i sierpnia) - otwarte spotkania połączone z odczytami w Muzeum Miasta Gdyni, ul. Zawiszy Czarnego 1, godz. 17:00,
- w każdą środę - spotkania kolekcjonerskie wymienne, Urząd Pocztowy Gdynia 1, wejście od ul. Władysława IV, godz. 15:00-17:00,
- w poniedziałki - spotkania kolekcjonerskie wymienne w Domu Filatelisty w Gdańsku, godz. 15:00.

Strona internetowa PTN Oddział w Gdańsku:

<http://www.ptn-gdansk.za.pl>

Na stronie internetowej:

- zapowiedzi bieżących wydarzeń (odczyty, wystawy),
- informacja o wcześniejszych wydarzeniach numizmatycznych,
- informacja o wszystkich wydanych do tej pory Gdańskich Zeszytach Numizmatycznych łącznie z pełnymi tekstami w wersji elektronicznej,
- informacja o medalach wydanych przez OG PTN,
- informacja o publikacjach na tematy numizmatyczne członków OG PTN,
- informacja o władzach OG PTN,
- linki do ciekawych stron numizmatycznych.

ZAPRASZAMY

ИГОРЬ ШАТАЛИН
IGOR SHATALIN



ОРТЫ СИГИЗМУНДА III ВАЗЫ
ORTY ZYGMUNTA III WAZY • ORTS OF SIGISMUND III VASA

Igor Szatalin: ORTY ZYGMUNTA III WAZY
drugie wydanie, przerobione